

387
Wojkowicz Ładysław

uc. kl. I^a

Gimnazjum Biskupiego
w Siedlcach.

dn. 26 VI 1946 r.

Jak ucyłem się podczas
okupacji niemieckiej

Po wkroczeniu Niemców do Polski w 1939 r.
ucyłem się jeszcze rok normalnie. Potem
zać zaczęło się nieco zmieniać. Niemcy chcąc
utrudnić naukę polskiej młodzieży, kazali
nauczycielom by oni zebrali wszystkie książki,
jakie znajdują się we wsi. Tak samo książki
z bibliotek kazano zabrać. Nauczyciele zebrali
trochę książek, ale bardzo mało, ponieważ
młodzież nie chciała oddawać. Z bibliotek
też oddano trochę książek, a resztę pochowano
na strychy i oddawano do gospodarzy na
przechowanie. Wszystkich książek nie oddano,
ale coś z tego kiedy Niemcy zabronili uczyć
się całkowicie z książek. Tylko nauczyciele
mogli mieć podręczniki, którymi mogli
się posługiwać w czasie prowadzenia
lekcji. Później zabranie książek Niemcy
bardzo utrudnili nam naukę. Nauka
była bardzo ciężka, ponieważ trzeba
było wszystko zrozumieć i zapamiętać
z opowiadania nauczyciela.

Książka do języka polskiego było
prenumerowane piśmisko „ster” z którego
można było przerabiać czytanki.

Wiemy że zabronili też uczyć się historii i
geografii, więc ja historii w czasie okupacji
nie uczyłem się wcale, a geografii uczyłem
się bardzo mało. W takich ciężkich
warunkach uczyłem się trzy lata w
szkole powszechnej.